

## Rejs „S. Batorego”



# Szansa dla ambitnych

Z początkiem nowego roku akademickiego — od 1 października br. — zwiększony zostanie zakres państwowej pomocy materialnej udzielanej studentom. Przedstawiony na XII Plenum KC PZPR i uchwalony przez Sejm rządowy program zawiera zapowiedź przyznania na ten cel dodatkowych 200 mln zł, w skali rocznej, co umożliwi zwiększenie liczby stypendiów o około 15 proc. oraz podniesienie najniższych stypendiów z 400 zł do 680 zł miesięcznie.

— Decyzja ta — stwierdził w rozmowie z dziennikarzem PAP przewodniczący ZG SZSP Eugeniusz Mielcarek — wychodzi naprzeciw staraniom naszej organizacji, o czym zresztą powiedział premier w wystąpieniu sejmowym. Należy tu podkreślić, że wśród wielu decyzji mających na celu poprawę warunków socjalnych naszego społeczeństwa, jakie w wyniku realizacji programu VI Zjazdu PZPR zapadły w ostatnim czasie — były i decyzje wysoce korzystne dla środowiska akademickiego. Przypomnijmy niektóre z nich:

Z pomocy państwowej korzysta obecnie 112 tys. studentów, co stanowi połowę ogółu studiujących. Zreformowany w marcu ub. roku system stypendialny przyniósł istotną poprawę warunków bytowych studentów. Stworzył lepsze warunki dla młodzieży niezmężonej, pochodzącej przede wszystkim z rodzin robotniczych i chłopskich. Umożliwił także samorządne przyznawanie stypendiów w wysokości, uzależnionej od wyników w nauce, aktywności społecznej i warunków materialnych.

Kolejną, bardzo istotną decyzją władz było wprowadzenie studenckich książeczek mieszkaniowych. Systematyczne oszczędzanie oparte na pożyczkach i premiach stwarza możliwość szybszego otrzymania mieszkania; w przypadku studentów o bardzo dobrych wynikach w nauce — w przeciągu 1-2 lat po ukończeniu studiów. Jest to ważny bodziec do dobrej nauki.

Jednocześnie od 3 lat intensywnie nadrabiane są zaległości w budowie domów studenckich i stołówek. Obecnie wznoszone obiekty mają znaczenie

nie wyższy standard. O radykalnych zmianach w tej dziedzinie świadczy chociażby fakt, że np. plan inwestycyjny minionego roku przewidywał oddanie uczelniami 8 nowych domów studenckich, a zbudowano 12. Wybudowano też o jedną stołówkę więcej. W szkolnictwie wyższym są to wyraźnie odczuwalne różnice.

— Jak reaguje na to wszystko młodzież? Czy zauważa się również wyraźnie odczuwalne różnice w stosunku studentów do nauki? Czy można już dziś mówić o istnieniu nowych wzorców osobowych, daleko odbiegających od przeciętności?

— Decyzje, które zapadają w ostatnim czasie są tak pomyślane, że każdy student ma szansę skorzystać z poprawy swoich własnych warunków i ogólnych warunków studiowania. Poprawa ta może być jednakże tylko wynikiem jego własnej pracy i postawy. I to właśnie jest najważniejsze. Mobilizuje bowiem, wyzwala wiele pożytecznego działania, właściwie kształtuje postawę.

Dowodem na pozytywne przemiany w tym zakresie są konkretne fakty. Np. otrzymanie obecnie przez studentów znacznie wyższych stypendiów niż przewidywano. Oznacza to, że osiągają lepsze wyniki w nauce, niż w okresie poprzedzającym reformę systemu stypendialnego. Pełna realizacja planów inwestycyjnych — to także sukces studenckich brygad pracujących dla uczelni podczas wakacji.

Na pewno odpowiedzią na kolejną decyzję poprawiającą warunki studiowania będzie jeszcze lepsza nauka i aktywniejszy udział w realizacji zadań społeczno-gospodarczego rozwoju kraju. A to znaczy, że szkoły wyższe opuszczać będą absolwenci nie tylko o dużej wiedzy fachowej i ogólnej, ale także wartościowi obywatele.

Rozmawiała:  
**MARIANNA SZYMUSIK**

## 105-tysięcznik otrzymał imię „Marszałek Budionny”

Dokończenie ze str. 1

„105-tysięcznik” — „Marszałek Budionny”, jego niezwykłe precyzyjne wodowanie — to także doskonała wizytówka nowoczesności i możliwości technicznych naszych stoczni. Świadczą o tym również podpisane już kontrakty na eksport takich statków, których budowy mogą podejmować się wyłącznie stocznie produkujące pod względem technicznym i technologicznym. Budujemy statki o coraz większej nośności i pojemności, jednostki coraz szybsze, o dużym stopniu automatyzacji, a także statki wyspecjalizowane w przewożeniu określonych ładunków lub w obsłudze określonych realizacji przewozowych.

Wśród 6 tegorocznych prototypowych jednostek — obok „105-tysięcznika” znajdują się np. dwa pierwsze polskie chłodnicowce: jeden to szybki (do 22 węzłów na godzinę) chłodnicowiec transportowy o nośności 5,5 tys. DWT, drugi zaś, to chłodnicowiec rybacki o nośności 8 tys. DWT.

Tak więc budując statki coraz większe — a ogromne możliwości w tej dziedzinie stworzy budowa drugiego suchego doku — rozwijamy równocześnie produkcję jednostek średniej wielkości, o dużej „wartości” techniki i pracy ludzkiej.

Przebywający na Wybrzeżu zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania i ambasador ZSRR w Polsce — Stanisław Piłkiewicz spotkali się 23 bm. z Egzekutywą KW PZPR w Gdańsku. Następnie w towarzystwie gospodarzy województwa zwiedzili czołowe inwestycje Trójmiasta, jak również niektóre przedsiębiorstwa gospodarki morskiej: Port Północny, bazę promową, Gdańską Stocznice Remontową oraz Westerplatte. (PAP)

## „Mały Lotek”

W zakładach „Mały Lotek” wylosowano w dniu 23 bm. następujące numery:  
11, 20, 25, 32 i 34  
oraz końcówki banderoli: sześciocyfrowa — 220536, pięciocyfrowa — 20530, czterocyfrowa — 0530 i trzycyfrowa — 530.

# Rok inwestycyjnych „żniw”

Konferencja prasowa wicepremiera J. Mitregi

23 bm. wiceprezes Rady Miłkaił się z dziennikarzami prasganizowanej przez rzecznika prza Janiurka. J. Mitregę przezwestycyjne minione i bieżą

Podkreślił on wydatny postęp w działalności inwestycyjnej w 1973 r., wyrażający się m. in. w przekroczeniu zadań w tej dziedzinie o 14 proc. w stosunku do założeń planu, przy jednoczesnym ponad 20-procentowym wzroście nakładów. Świadectwem sprawnej realizacji inwestycji było także w ub. roku przyspieszenie terminów oddania do użytku około 1/3 obiektów szczególnie ważnych dla gospodarki i około 40 proc. wszystkich pozostałych.

Efektem działalności inwestycyjno-budowlanej w ub. r. było uzyskanie przez przemysł przyrostu nowych zdolności produkcyjnych o wartości 115 mld zł. Mieszkańcy miast otrzymali 156 tys. nowych mieszkań, tj. o 12 proc. więcej niż

nistrów — Jan Mitregę spoty krajowej na konferencji zorasowego rządu — Włodzimie-dstawił węzłowe problemy in-cego roku.

W 1972 r. Lepiej niż w latach poprzednich przebiegała także realizacja obiektów socjalno-usługowych, szkół, szpitali itd. Wszystkie te osiągnięcia były w dużej mierze rezultatem ściślejszego niż w latach ubiegłych współdziałania wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego — stwierdził wicepremier.

Poinformował on także o pracy komisji partyjno-rządowej, koncentrującej swą działalność w dwóch ubiegłych latach na usprawnianiu słabych ogniw procesu inwestycyjno-budowlanego. Komisja położyła także duży nacisk na zwiększenie udziału inwestycji modernizacyjnych, usprawnianie procesu projektowania oraz koncentrację nakładów i zadań inwestycyjnych. Realizując ten ostatni cel, komisja przedstawiła m. in., przyjęte następnie przez rząd, wnioski o skreślenie z planu 1973 r. około 300 inwestycji niedostatecznie przygotowanych do realizacji.

Zadania bieżącego roku są jeszcze trudniejsze i bardziej złożone. Środki inwestycyjne na br. przekraczają o ponad 100 mld zł wielkość nakładów określoną na ten rok w planie 5-letnim. Rok bieżący będzie rokiem „żniw” inwestycyjnych, tj. okresem przekazywania do użytku znacznej liczby rozpoczętych w poprzednich latach obiektów produkcyjnych i usługowych.

Ważnym problemem w br. jest również dalszy wzrost godspodarności i efektywności działania w całym procesie inwestycyjnym. Konieczne jest podejmowanie przez wszystkich partnerów inicjatyw i przedsięwzięć w celu terminowego a nawet wcześniejszego wykonania obiektów, zwłaszcza wobec poważnego spiętrzenia terminów przekazywania inwestycji do użytku w IV kwartale br.

Zagadnieniom tym poświęcona będzie w najbliższym cza

sie ogólnokrajowa narada partyjno-państwowa. Oczekuje się, że w oparciu o wnioski z tej narady przygotowane zostaną szczegółowe wytyczne, zapewniające przyspieszoną realizację zadań, przede wszystkim inwestycji szczególnie ważnych dla zaspokajania potrzeb rynku i zwiększania eksportu. Na naradzie ustalone zostaną także środki i metody służące szybszemu osiąganiu projektowanych zdolności produkcyjnych w zakładach uruchomionych w latach 1972 i 73 oraz przekazywanych do użytku w br.

Na liczne pytania dziennikarzy odpowiadali uczestniczący w spotkaniu: I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierz Secomski, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Alojzy Karkoszka oraz zastępca kierownika Wydziału Propagandy, Prasy i Wydawnictw KC PZPR — Zdzisław Andrzejewicz. (PAP)

## W dostawach zbóż pierwszy powiat Koło

Powiat kolski jako pierwszy w województwie poznańskim wykonał w całości plan skupu zbóż konsumpcyjnych. Wpłynęło z tego powiatu 32 741 ton zbóż, co stanowi 100,2 procent planu dostaw ze zbiorów 1973 r. Na uwagę zasługuje wzorowa postawa kolskich rolników, którzy sprzedali państwu do tej pory o 5 282 tony ziarna więcej, niż ze zbiorów roku 1972.

Powiat kolski dostarczy jeszcze 340 ton zbóż siewnych na kampanię wiosenną. (emp)

## W poszukiwaniu zaginionego świata

W dzungli wenezuelskiego stann Bolivar wyruszyła 12-osobowa ekspedycja, która stawia sobie za cel zbadanie kraterów dwóch dawno wygasłych wulkanów. Znajdują się one w trudno dostępnym rejonach wenezuelskiej Amazonii, u źródeł rzek Caura, Erebatu i Ventuari, które są dopływami Orinoko. Wspomniane wulkany zostały odkryte przypadkowo dopiero w 1964 r. przez wenezuelskiego lotnika Harry'ego Gibsona.

Sadzi się, że na dnie ich kraterów — odgradzonym od najbliższego otoczenia kilkusetmetrowym skalnym zboczem — mogą się znajdować okazy fauny i flory, które dawno wyginęły w innych częściach świata. Aby zgłębić tajemnice owych dwóch kraterów, ekspedycja posługuje się m. in. helikopterem. Za pomocą zamocowanej na jego pokładzie liny uczestnicy wyprawy opuszczają się w głąb jednego z kraterów. (PAP)

## ROZKŁADALNIE

### Sądy o sądach

Orzecznictwo sądowe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej jest nie tylko skomplikowane, ale dla tzw. prostego człowieka także niezrozumiałe.

Jeden z czołowych znawców w dziedzinie zwalczania przestępstw w Chicago ujawnił niedawno następujące fakty: Jeśli przed sądem staje ktoś, kogo oskarża się o kradzież telefonu, to w dziewięciu na dziesięć wypadków zostaje skazany. Jeśli jednak oskarżony ma gangsterzy podejrzenia o morderstwo, to w dwóch wypadkach na trzy opuszczają sądowe sady spokojnie.

Z kolei eksperci stwierdzają, że amerykańskie sądy skazują tylko 2 procent oskarżonych o napady z bronią w reku.

No cóż, jakie praktyki sądowe, takie o nich sądy... (tk)

## Rozmowy sondażowe

### Jak załagodzić kryzys paliwowy?

Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim przeprowadził w Nowym Jorku rozmowę z przewodniczącym Rady Społeczno-Gospodarczej ONZ, Aarno Karhilo (Finlandia) na temat możliwości zwolnienia proponowanej przez Francję światowej konferencji w sprawie kryzysu energetycznego, pod patronatem ONZ. Rozważa się projekt zwolnienia nadzwyczajnego posiedzenia Rady Społeczno-Gospodarczej w celu utworzenia komitetu organizacyjnego tej konferencji.

Sekretarz Generalny Ligi Arabskiej, Mahmud Riad poinformował w śróde, że arabskie ministrowie d. s. ropy naftowej zalecili utworzenie funduszu pomocy dla krajów afrykańskich z kapitałem początkowym w wysokości 200 mln dolarów. Ministrowie podjęli tę decyzję na 2-godzinnym posiedzeniu nieoficjalnym. Biorą oni udział w arabsko-afrykańskiej konferencji, która rozpoczęła się w Kairze w śróde.

W Moskwie rozpoczęło się w śróde radziecko-francuskie sympozjum poświęcone problemom ropy naftowej i gazu ziemnego. Uczestnicy tego sympozjum zajmować się będą problematyką budowy naftociągów i gazociągów. (PAP)

## LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, głównie na południu kraju. Miejscami możliwe niewielkie opady mżawki lub deszczu. Temperatura maksymalna od około 0 st. na krańcach wschodnich do 3 st. w centrum i 6 st. na zachodzie. Wiatry słabe i umiarkowane, przeważnie z kierunków południowo-zachodnich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

Rozmowa z wiceministrem sprawiedliwości J. Szczerskim

# Pomocna dłoń — fundusz alimentacyjny

Zapowiedź utworzenia od 1 stycznia 1975 r. funduszu alimentacyjnego jest konkretną odpowiedzią rządu na społeczny postulat. Pozwoli to na zabezpieczenie interesów niemałej liczby matek i dzieci, a także rodziców w podeszłym wieku. Liczba bezskutecznych egzekucji w sprawach o alimenty sięga rocznie 40 tys., a około 25 tys. jest tylko częściowo skutecznych. Już tylko te przykłady wyznaczają rangę problemu.

O szczegółach proponowanych rozwiązań informuje wiceminister sprawiedliwości — Józef Szczerski w rozmowie z dziennikarzem PAP.

— Zasadniczym celem funduszu alimentacyjnego jest przyjsię z pomocą materialną osobom, które znalazły się w trudnych warunkach na skutek tego, że nie mogą uzyskać na czas przysługujących świadczeń alimentacyjnych.

Prace nad projektem ustawy o funduszu, prowadzone przez resort sprawiedliwości w porozumieniu z Ministerstwem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych, są już znacznie zaawansowane.

Podstawą wypłaty z funduszu alimentacyjnego — według projektu — będzie ustalenie,

że alimenty uznane prawomocnym wyrokiem sądu lub ugodą zawartą przed sądem, nie mogą być ściągane w drodze egzekucji. Przewiduje się, że świadczenia z tego funduszu będą jednolite i wypłacane miesięcznie w określonych stałych kwotach.

Dysponentem funduszu będzie Zakład Ubezpieczeń Społecznych, w którego gestii leżeć będzie rozpatrywanie wniosków, kompletowanie odpowiedniej dokumentacji oraz dokonywanie wypłat. Przewiduje się powołanie w każdym z oddziałów ZUS komórek organizacyjnych, zajmujących się sprawami świadczeń alimentacyjnych. Uprawnione osoby, ubiegające się o wypłaty z funduszu składać będą do ZUS wnioski za pośrednictwem komornika. Oczywiście — gdy egzekucja należności od opornego dłużnika okaże się bezskuteczna. O takich faktach ZUS otrzymywać będzie informacje od komorników.

Chciałbym podkreślić, że fundusz alimentacyjny przeznaczony będzie przede wszystkim na pomoc najbardziej potrzebującym. Zakłada się więc, że nie będą korzystać z tych świadczeń osoby, będące w rodzinie, której dochody pozwa-

lają, bez uszczerbku dla warunków utrzymania, obejść się bez natychmiastowej pomocy z funduszu. Oczywiście należności alimentacyjne dla takich osób będą nadal ściągane na normalnej drodze egzekucyjnej.

— W jaki sposób będzie gromadzony fundusz?

— Na fundusz składać się będą przede wszystkim dotacje z budżetu państwa oraz na leżności ściągane od osób uchylających się od płacenia alimentów, a więc dłużników.

Przyznawanie uprawnionej osobie świadczeń z funduszu alimentacyjnego oznaczać będzie jednocześnie przejęcie przez państwo, a konkretniej mówiąc przez ZUS, egzekwowania — za pośrednictwem komorników — zaległych alimentów od dłużnika. Tak więc osoba zobowiązana do alimentacji będzie odciążona przez państwo, a nie rodziny. Dla samotnych matek i ich dzieci, czy ludzi starych, jest to ułatwienie o bardzo istotnym znaczeniu. Przewidujemy jednocześnie obciążenie dłużnika dodatkowymi kosztami, związanymi z wypłatą rodzinie świadczeń z funduszu.

— Czy nowe rozwiązania

przewidują zaostrzenie sankcji wobec uporczywie uchylających się od płacenia alimentów?

— Tak. Chciałbym podkreślić, że utworzenie funduszu nie będzie czynnikiem osłabiającym odpowiedzialność osób zobowiązanych do alimentacji. Przewiduje się zaostrzenie sankcji w stosunku do ludzi celowo uchylających się od zobowiązań alimentacyjnych oraz usprawnienie egzekucji alimentów i zwrotnych roszczeń na rzecz państwa z tytułu świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego.

Jak się m. in. proponuje — osoba zalegająca z alimentami będzie zobowiązana do powiadomiania komorników, pod rygorem grzywny nawet do 3 tys. zł. o każdorazowej zmianie miejsca pobytu i pracy.

Za istotną sprawę uważamy też zwiększenie odpowiedzialności zakładów pracy, które jakże często nie dopełniają obowiązku powiadomiania o okolicznościach dotyczących pracownika zalegającego z alimentami.

Rozmawiał:

**JERZY WIERZCHOLSKI**

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porczyński (redaktor naczelny). Zbiłut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa - Książka - Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań. tel. 659-16 Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Reklamsów nie zamówionych nie zwracamy ▲ Druk PZG Im. M. Kasprzaka - Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa - Książka - Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029 F-1



# Program na miarę aspiracji i nowych możliwości

Kiedy VI Zjazd partii przeoczywał program społeczno-gospodarczego rozwoju kraju na lata 1971—75, społeczeństwo polskie witało w nim zapowiedź długo oczekiwanych zmian na lepsze, zapowiedź takiej polityki społeczno-ekonomicznej, w której jako cel podstawowy wytyczono na dobro człowieka, systematyczną poprawę jego warunków bytowych, społecznych i kulturalnych, słowem — zespół działań zmierzających ku temu, aby Polska rosła w siłę, a ludzie żyli dostatniej. Zyskał ten program gorącą i powszechną aprobatę społeczną, wyszło mu naprzeciw czynne poparcie ludzi pracy, wyraźnie wieloma miliardami złotych, zawartych w dodatkowo podejmowanej produkcji na rzecz wzbogacenia rynku i eksportu. W świadomości obywatelskiej ugruntował ten program przekonanie o celowości społecznego wysiłku, o tym, że jest on podstawową formą sukcesywnego zarabiania własnie na ten lepszy byt, efektywnego pomnażania materialnych i społecznych wartości, kształtujących współczesne oblicze kraju.

Gdyby podliczyć ten dodatkowy wysiłek na który zdobyliśmy się w minionym trzyleciu, trzeba by określić jego wartość sumą przeszło 230 mld złotych wypracowanego dochodu narodowego ponad plan. Racjonalne zagospodarowanie tej nadwyżki w blisko jednej trzeciej na dodatkowe zwiększenie bieżącego spożycia i w dwóch trzecich na rozszerzenie zadań inwestycyjnych pozwoliło z jednej strony, na poważne przyspieszenie realizacji programu rozwoju społecznego-gospodarczego, z drugiej zaś na rozbudowę i unowocześnienie majątku gospodarki narodowej.

Trzy lata temu, kiedy kierunki przyjęte przez VI Zjazd partii zaczęły się dopiero sprawdzać w praktyce życia, trudno było nawet w najśmielszych oczekiwaniach przypuszczać, że w wielu dziedzinach przekroczyliśmy wcześniej ramy całego pięciolecia, i to o pełne dwie długości mierzone kalendarzowym rokiem. A przecież są to prawdy oczywiste. Założony na koniec pięciolecia wzrost płac realnych udało się uzyskać nie tylko z dwuletnim wyprzedzeniem, ale również przekroczyć określający go wskaźnik. Zamiast 18-procentowego — w stosunku do roku 1970, zwiększenia poziomu płac realnych przewidywanego na rok 1975 wyniósł on 24 procent już w roku ubiegłym; w podobnie wyprzedzającym tempie wzrosły dochody ludności rolnej. Jest to fakt bez precedensu w całej historii Polski Ludowej. Prawda jest również, że dotychczasowy wysiłek wkładany w skracanie czasu realizacji inwestycji stwarza szansę zamknięcia tych zadań nie w pięć, ale w cztery lata.

Zatem co dalej? Zwolnić tempo, czy nadal konsekwentnie stawać w szranki z pierwotnymi ustaleniami pięciolatki i ambitnie równać się w górę? I Krajowa Konferencja PZPR, oceniając pomyślne wyniki minionego trzylecia, uznała je za uzasadniony punkt wyjścia do określenia jeszcze wyższych zadań na pozostałe dwa lata planu. Logika rozumowania była prosta: lepsze dziś warunki startu trzeba maksymalnie wykorzystać, są one szansą, której nie można zaprzepaścić, szansą na dalsze rozwój gospodarki i jeszcze bardziej odczuwalną poprawę sytuacji życiowej społeczeństwa.

Przedstawiony Sejmowi rządowy program w zakresie realizacji postanowień I Krajowej

Konferencji PZPR włączył — zgodnie z duchem społecznych aspiracji — wyższy bieg w siłę napędową rozwoju kraju, przynosi on cały szereg wyjątkowej wagi przedsięwzięć na rzecz polepszenia warunków materialnych ludzi pracy.

Podstawowe z nich to podniesienie najniższych uposażeń oraz dalsze regulacje płac dla kolejnych grup społeczno-zawodowych. W minionych trzech latach objęły one prawie dwie trzecie ogółu zatrudnionych w gospodarce społecznej, w latach najbliższych, najdalej do roku 1976, obejmą dalsze 4,5 miliona, a zatem wszystkich pracujących. Oznacza to wydatne przyspieszenie postanowień Uchwały VI Zjazdu w tym zakresie, oznacza również, że w skali rocznej koszt wszystkich podjętych w bieżącej pięcioletniej regulacji płac sięgnie 44 miliardów złotych.

Przyjęta trzy lata temu zasada, iż każdy osiągnięty i wypracowany przez ludzi pracy postęp w rozwoju gospodarczym powinien owocować odpowiednim wzrostem poziomu życia, znajduje więc pełne pokrycie w rzeczywistości. Przyspieszenie regulacji płacowych, w tym dla długo niedoinwestowanej w tym zakresie sfery usług, m. in. transportu i handlu, których rola w rozwijającym się kraju systematycznie rośnie, powinna przynieść wydatną poprawę jakości usług dla gospodarki i ludności, działać na rzecz dalszego umacniania równowagi rynkowej. Zwartą w rządowym programie zapowiedź kontynuowania wysiłku tempa rozwoju rolnictwa, podniesienia cen skupu na niektóre produkty rolne przy jednoczesnym utrzymaniu cen na podstawowe artykuły żywnościowe — stwarza istotne zabezpieczenie przed ewentualnymi reperkusjami, jakie niesie ze sobą kryzys żywnościowy w świecie.

Posunięcia placowe rząd wsparł w swoim programie szeregami planem decyzji społecznych, jak podniesienie zasiłków rodzinnych, rozszerzenie pomocy stypendialnej dla studentów, podwyżka rent i emerytur (w tym również stawek wpływających na ich wymiar), dalsze skracanie czasu pracy oraz zwiększenie w roku liczby wolnych sobót.

Podjęcie tak ogromnego programu przedsięwzięć placowych i społecznych było możliwe dzięki bogatym w społeczny wysiłek latom 1971—73.

Ponieważ zapoczątkował się wicie, można go wynagrodzić ludzkiej pracy szeregiem ważkich decyzji służących poprawie

wie bytu. Pełne wprowadzenie ich w życie zależy jednak w dalszym ciągu od coraz lepszej pracy wszystkich obywateli, wzrostu wydajności, zdyscyplinowania i zwykłej gospodarności na co dzień. Dodatkowe środki finansowe na zabezpieczenie programu tak doniosłych działań uzyska się przez redystrybucję w dochodach, zmieniając ceny na niektóre wyroby i usługi. Sięgnięto do rozwiązań, które ograniczają negatywne skutki do minimum, zapewniając jednocześnie pożądane efekty ekonomiczne i społeczne.

Zwyzka cen na produkty nadtowe, uzasadniona kryzysem paliwowym na całym świecie, koniecznością importu gotowych produktów naftowych z krajów kapitalistycznych, powinna wpłynąć na racjonalniejszą eksploatację pojazdów.

Zwłaszcza że mając na uwadze interes społeczny, nie podniesiono opłat za przejazdy środkami masowej komunikacji miejskiej i transportem do przystanków pracowników, utrzymano również stałe ceny na miesięczne bilety dojazdowe. Podnosząc marżę gastronomiczną, wyłączono z tej operacji najpopularniejsze bary mleczne, stołówki i bufety zakładowe, zapowiadając jednocześnie wprowadzenie w gastronomii masowej abonamentów na obiad i firmowe zniżki marż.

Wyższe ceny na napoje alkoholowe wpłyną przyspieszająco na wzrost kosztów utrzymania w niektórych gospodarstwach domowych, powinny być jednak skutecznym hamulcem nadmiernego spożycia spirytualii. Równocześnie kontynuacja elastyczności kształtowania cen na wyroby nowo wprowadzane, a zwłaszcza przeciwdziałanie wszelkim ukrytym podwyżkom pod pozorem „nowości”, stabilność podstawowych kosztów utrzymania w warunkach dalszych regulacji płac i rozszerzania programu socjalnego — podkreślamy, w warunkach szkodliwych spekulacji cenowych w świecie w grupie surowców, materiałów i żywności — dowodzi konsekwentnej i dalekowszecznej polityki partii i państwa.

Świadomość, że nękających współczesny świat trudności ekonomicznych nie rozwiązuje się w Polsce kosztem człowieka pracy, utwierdza w społeczeństwie zaufanie do polityki państwa i wiarę w słuszną obraną drogę.

WIESŁAWA LASKOWSKA



Mr inż. Eugeniusz Mrugalski

Co może mieć wspólnego budowa olbrzymich silników okrętowych i romantyzm? Mr inż. Eugeniusz Mrugalski — kierownik montażu w Fabryce Silników Okrętowych HCP uważa, że jednak w pracy, którą wykonuje wraz ze swymi ludźmi, sporo jest współczesnego romantyzmu. Mierzono inną miarą niż przed laty, przeżywanego jednak podobnie. Nawołanie „życia” tym olbrzymom, tysiącokrotnie przekraczającym swą mocą siły ludzi, którzy je budują, ma w sobie coś niezwykłego. Kiedy nadchodzi moment uruchomienia silnika, wszyscy — i młodzi i starzy — przeżywają chwile napięcia. I radości, jeżeli potężne cielsko zacznie równieko pracować.

Z DOBRYCH NAJLEPSI

## Romantyka kolosów

W tym zaangażowaniu, wspólnym przeżywaniu każdego sukcesu i potknięcia, tkwi zapewne recepta na doskonałą pracę z jakiej słynie załoga Fabryki Silników Okrętowych HCP. Nie raz mieliśmy już okazję informować Czytelników o dowodach uznania, z jakimi spotkała się praca tej załogi.

Wyróżnieniem najwyższym, jest list z podziękowaniami za przedterminowe oddanie silnika dla największego budowanego w Polsce statku — 105-tysięcznika, wystosowany w dzień zakończenia roku 1973 przez I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka do jednego z członków załogi Fabryki Silników Okrętowych — Eugeniusza Mrugalskiego.

— List adresowany jest do mnie, traktuję go jednak jak wyróżnienie dla całej naszej załogi. Trudno bowiem rozdzielić efekty pracy, przy tak potężnych jednostkach, na poszczególnych ludzi — usłyszeliśmy w rozmowie z inżynierem Mrugalskim.

Przy okazji poprosiliśmy naszego rozmówcę o kilka szczegółów dotyczących jego zawodowego życiorysu. Okazuje się, że inżynier Mrugalski swą pracą uczestniczył we wszystkich niemal historycznych etapach rozwoju polskiego okrętownictwa. Po skończeniu w roku 1951 studiów na Politechnice Gdańskiej pracę podjął w Elblągu. Ma swój wkład w budowę maszyn parowych dla „Sołdka”, „Czułymia”. Od 1953 roku — praca w „Cegielskim”. W roku 1953, pierwszy silnik z Poznania i z rąk załogi W-2 montowany jest na „Matejce”. Potem przychodzi współpraca HCP z renomowanymi firmami zagranicznymi, m. in. trwa jąca po dziś dzień z firmą „Sulzer”. Silniki są coraz lepsze, coraz większe. Dokumentacja „Sulzera” w wielu punktach udoskonalona zostaje przez fachowców z „Cegielskiego”.

Obecnie co miesiąc oddawanych jest w HCP pięć potężnych silników. Każdy montowany przez inną brygadę, odpowiedzialną za swoje dzieło aż do upływu gwarancji. Taki system pracy wprowadzono na wydziale przed dwoma laty, likwidując brygady specjalistyczne np. do montowania wału korbowego, cylindrów itp. Wzrosła odpowiedzialność poszczególnych pracowników, ale i wzrosła jakość. Dzięki temu dwie brygady otrzymały prawo do samokontroli. Dowodem zaufania dla Cegielszczaków jest przyjmowanie niektórych silników bez prób fabrycznych.

W rozmowie z inżynierem Mrugalskim watek osobisty co rusz ucieka i miast mówić o jego pracy, mówimy o pracy całego wydziału. Jeszcze jeden dowód na niemożliwość oddzielenia efektów pracy jednego człowieka od pracy całej załogi.

J. K.

## 150 wagonów dla Iraku

Znana z produkcji specjalnych wagonów towarowych (głównie cystern) fabryka w Swidnicy jest jednym z największych eksporterów taboru kolejowego w Polsce. W 1974 r. wyeksportuje ona do Związku Radzieckiego, Iraku i na Węgry 1200 wagonów różnych typów.

Kierownictwo i załoga fabryki podjęły się ostatnio wykonania niezwykle trudnego i ambitnego zadania. Zobowiązano się zaprojektować, wykonać i dostarczyć do Iraku w ciągu zaledwie 18 tygodni pierwszą partię spośród 150 dużych, czarnych krytych, 4-osiowych wagonów do przewozu kruszowej siarki, wyposażonych w zmechanizowany wyładunek.

PAP

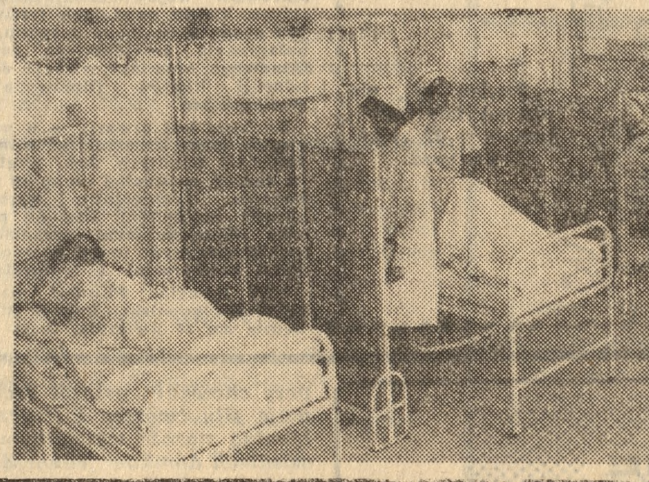
## W poznańskim instytucie

Przyjście na świat nowego człowieka, poprzedza okres, w którym nie tylko przyszła matka otaczana jest staranną opieką, ale i jej nienarodzone dziecko. Zapewnia to sieć specjalistycznych poradni. Lekarze dysponując coraz doskonalszą aparaturą diagnostyczno-leczniczą, są już w stanie obserwować rozwój dziecka przed porodem.

Do najlepszych w kraju placówek naukowych, zajmujących się problematyką, zaliczany jest Instytut Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, kierowany przez prof. dr. Witolda Michalkiewicza, członka Polskiej Akademii Nauk. Sześć problemowych klinik i trzy zakłady poznańskiego Instytutu, obok funkcji medycznych, prowadzą szkolenia przeddyplomowe studentów, ogólnopolskie kursy podyplomowe lekarzy w ramach doskonalenia kadry i inne. Głównymi problemami badawczo-naukowymi Instytutu są zagadnienia onkologii narządów płciowych i fizjopatologii rozrodu. Wydawane są podręczniki dla studentów, monografie oraz publikacje naukowe. Do przodujących zaliczana jest Klinika Patologii Ciąży i Klinika Położnicza — największa tego rodzaju placówka w Poznaniu. W ubiegłym roku przyszło tu na świat ponad 6 tysięcy dzieci. Powstała ona w 1919 roku razem z Uniwersytetem Poznańskim. Jej wyposażenie, to najnowocześniejsze urządzenia do intensywnego nadzoru i opieki w czasie porodu, jak np. aparatura ciągłej oceny czynności serca czy do szybkiego badania krwi płodu przed urodzeniem.

Ostatnio Instytut wzbogacił się o nową Klinikę Neonatologii (noworodka), do której włączono istniejącą wielospecjalistyczną poradnię do badań nad rozwojem dziecka oraz poradnię rehabilitacyjną.

CAF — fot. Słazysryn



## TEATR

# Dramat tańcem pokazany

klamrę, tworzącą szkielet fabularny spektaklu.

Molierowski „Don Juan” w tym kształcie, w jakim pokazał go Conrad Drzewiecki, w swym pierwszym, inauguracyjnym działaniu nowego teatru spektaklu jest inny niżby się można było tego spodziewać na podstawie dotychczasowych kompozycji choreograficznych, realizowanych przez Drzewieckiego w Operze. Przede wszystkim wyciągnął on daleko idące wnioski z faktu, że ten balet programowo już niejako musi być teatrem. Zarzucał więc ekspresyjną, antyfabularną, wyrażającą raczej nastroje i nysli, niż konkretne wydarzenia formułę inscenizacyjną spektaklu.

Albo inaczej. W tok gestowego od pomysłów teatralnych spektaklu, wprowadził luźne scenki i obrazki, ilustrujące główny wątek fabularny widowiska. Owe realistycznie nieraz potraktowane obrazki, uczyniły właśnie ten spektakl tak czytelnym i klarownym, ograniczając jednak zarazem jego ekspresywność — metaforyczną siłę czucia. Dopiero znakomity od strony teatralnej i choreograficznej finał widowiska pozwala dostrzec, jak bardzo potrzebne były te liryczne opowieści, po to właśnie, aby z tym większą siłą przemówić mógł do widza ów ekstazy, obłędny taniec śmierci, zamykający spektakl.

W jednym pozostał bowiem Drzewiecki wiernym swym dotychczasowym założeniom artystycznym. W nierespektowaniu sztywnych barier dzielących rzekomo ów biały, klasyczny balet, od tego czarnego, nowoczesnego. Obie one w widowisku tym znakomicie wspierają się i uzupełniają. Ten nowoczesny jest jednak bez porównania ciekawszy artystycznie. Bez owej finałowej sceny orgiastycznego tańca, cały spektakl byłby może nazbyt ilustracyjnym i jednowymiarowym.

Widowisko, które proponuje nam w tym spektaklu Conrad Drzewiecki znajduje się na pograniczu teatru i tańca. I jak każda z dziedzin sztuki z pogranicza sprawa zapewne wiele kłopotów krytykom i recenzentom. Jako recenzent teatralny nie czuję się na przykład dość kompetentny, aby publicznie wypowiadać się o sprawach tańca. Osobiście nie tyle interesowała mnie tutaj technika tańca, co aktorstwo wykonawców, ich sposób interpretowania sytuacji scenicznych i postaci. Ten punkt widzenia i oceny spektaklu wydaje się zresztą w tym przypadku korzystniejszy dla widowiska. Pozwala dostrzec kilka dobrych teatralnie ról i postaci. Na pierwszym planie postawiłbym wykonawców obu głównych ról męskich — Przemysława Śliwę jako don Juana,

a przede wszystkim chyba Jacka Soleckiego jako Sganarel'a.

Nie sposób tu także pominąć trzy główne heroinie spektaklu, którym Drzewiecki wyznaczył jednak nieporównanie mniejsze, niż w jakimkolwiek baletcie tradycyjnym, faworyzującym zawsze panie: Zofię Staszak (Anna), Romę Juszkat (Elwira), Lubomirę Wojtkowiak (Zerlina).

Ten spektakl jest także potężnym widowiskiem teatralnym, o zaskakującej zupełnie sile plastycznej działalności. Widowisko pozornie bezstylowe, gdy weźmiemy pod uwagę łączenie pewnych spraw zacierpiętych z hiszpańskiego baroku, z elementami niemieckiego, romantycznego gotyku, jest rzeczywiście bardzo efektowne od strony kostiumowo-scenograficznej. W sumie spektakl dużego formatu. Chociaż zarazem zupełnie inny od tego, który przed premierą nam Drzewiecki zapowiadał.

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Polski Teatr Tańca — Balet Poznański: „Epitafium dla Juana” w reżyserii i choreografii Conrada Drzewieckiego i scenografi Władysława Wigury. Premiera na scenie Opery Poznańskiej 20 stycznia 1974 roku.



# Miara postępów odprężenia

**D**obiega końca ważny etap Europejskiej Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy. Zgromadzeni w Genewie 600 dyplomatów z 35 państw przystąpiło już do redagowania tekstów końcowych dokumentów. Ostateczne uzgodnienie stanowisk i sformułowanie ich w języku prawnomiedzynarodowych aktów, ma przygotować grunt pod ewentualne spotkanie szefów rządów, które byłoby końcowym akordem konferencji, sumującym i akceptującym w formie generalnej deklaracji wszystko to co Europa zawdzięcza procesowi odprężenia.

Projekt deklaracji został zaproponowany przez Związek Radziecki w lecie 1973 roku. Zawiera 10 zasad uzgodnionych podczas pierwszej tury konferencji w Helsinkach. Każda z tych zasad posiada ogromną wagę dla rozwoju stosunków europejskich, ujmując je w ramy pokojowego współistnienia, poszanowania wzajemnego, zobowiązując do pogłębiania różnorodnych kontaktów.

Wszakże — z polskiego punktu widzenia — największy ciężar gatunkowy ma rzecz jasna kwestia nienaruszalności granic w Europie. Należy ona do tych zasad, które zostały już przedyskutowane i zaakceptowane. ZSRR, Polska i inne państwa socjalistyczne włożyły wiele starań w sformułowanie jej podstawowych sformułowań, wychodząc z założenia, że przyjęcie tej zasady, podobnie jak zasad suwerennej równości, niestosowania siły, nienaruszalności terytorialnej państw, pokojowego regulowania sporów i nieingerencji w sprawy wewnętrzne, stanowi nieodzowny warunek stworzenia trwałego systemu bezpieczeństwa na naszym kontynencie. Zarazem wszelakiej współpracy.

Oczywista jest rzecz, że chodzi tu nie tylko o sformułowanie tych zasad, ale ich przestrzeganie w praktyce, wyeliminowanie obecnie i w przyszłości sytuacji zagrażających współistnieniu. Sądząc po urzędziwności już zmianach politycznych na naszym kontynencie, zarysowanych w różnych tendencjach do rozwo-

ju współpracy między państwami o różnych ustrojach społecznych i zaangażowaniach polityczno - wojskowych, zasady te mają pełne szanse aby stać się dyrektywą działania dla państw. Utwierdza w takim przekonaniu nie tylko klimat panujący w Europie, lecz także zawarte w ostatnich latach układy.

Praktycznym wyrazem odprężenia politycznego jest niewątpliwie rozwój stosunków gospodarczych. Także i w tej dziedzinie Europejska Konferencja Bezpieczeństwa i Współpracy ma do odnotowania pewien postęp. Omówiono spory pakiet problemów, wśród nich kwestię usunięcia przeszkód w rozwoju handlu, kwestię długofalowej współpracy w przemyśle i współdziałania w ochronie środowiska. Nie przesądza o sprawie — wszak znać wpływ na przebieg rokowań w zakresie gospodarczym, mieć może kryzys energetyczny — ustalenie wspólnych przedsięwzięć dla stworzenia dogodniejszych warunków współpracy, nastraja optymistycznie.

Nie oznacza to, że podczas obrad genewskich próbuje się zastanawiać istniejące różnice lub że w wystąpieniach i przedkładanych propozycjach nie znajdują odbicia wsteczne opinie. Przede wszystkim znalazło to wyraz w stanowisku Zachodu podczas dyskusji nad rozwojem współpracy kulturalnej, kontaktów oraz wymiany informacji. Fakt, iż szereg delegacji wciąż jeszcze próbuje narzucić jednostronne postulaty w tej dziedzinie, że sugerowane są takie rozwiązania, które otwierają drogę do ingerencji w wewnętrzne sprawy państwa, nie będzie sprzyjać osiągnięciu wspólnych celów Tego rodzaju zachowania państw zachodnich — zauważa obrazowo londyński „The Observer” — sprawi, że „konwój będzie poruszał się tak powoli, jak najpowolniejszy z okrętów”.

Taktyka gry na zwłokę ze strony niektórych państw zachodnich, wynika nie tylko z chęci przeforsowania własnego stanowiska. Także z obaw żywionych przez wciąż jeszcze licznych przeciwników proce-

su odprężenia, którym oczekiwany sukces europejskiej konferencji, wytrącić może ostatecznie broń z ręki. Nie bez znaczenia jest tu również teza lansowana przez niektórych publicystów (by wymienić naczelnego redaktora zachodniemieckiego tygodnika „Die Zeit” — Theo Sommera), iż pomyślny efekt konferencji bezpieczeństwa i współpracy, podważył może rzekomo jednoznacznie zachodnioeuropejską, w najlepszym zaś razie osłabił sojusz atlantycki i tak już mocno nadwyrężony.

Polska i inne państwa socjalistyczne w toku dotychczasowych obrad konferencji wykazywały konsekwentną wolę znalezienia porozumienia. Poza projektem deklaracji generalnej, przedstawionym przez ZSRR, podstawą prac konferencji stał się również projekt rozwoju współpracy gospodarczej, naukowej i technicznej, autorstwa Węgier i NRD. Odpowiednia komisja omawia nadto polsko-bułgarski projekt dokumentu w sprawie kształcenia i kultury. Dzięki stanowisku państw socjalistycznych, powołano do życia komitet koordynacyjny konferencji, który od momentu inauguracji jej genewskiej fazy (wrzesień ubr.), odgrywa niezwykle istotną rolę organizacyjną i polityczną.

Oczywiście iluzją byłoby oczekiwać, iż od razu wszyscy uczestnicy konferencji zgodzą się na ustalenie tych samych priorytetów, na zastosowanie tych samych środków, dla zbudowania systemu bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Wszakże dotychczasowe efekty obrad potwierdzają, iż pojawiające się w ich trakcie trudności mogą być przełamywane. Zaawansowanie konferencji, mimo istniejących wciąż jeszcze kłopotów z rozwiązywaniem cząstkowych problemów merytorycznych, jest niekiedy miarą postępów odprężenia, stwarzając nadzieję na pomyślne zakończenie rozpoczętego dzieła.

JERZY WALASEK

## Przed rawickim festiwalem filmów amatorskich

Po raz ósmy odbędzie się w Rawie doroczny konkurs filmów zrealizowanych przez filmowców-amatorów województwa poznańskiego. Celem rawickich festiwali jest ocena aktualnego dorobku, popularyzacja amatorskiego ruchu filmowego oraz aktywizacja działalności klubów filmowych w Wielkopolsce.

Konkurs jest otwarty — w przeglądzie mogą uczestniczyć filmy o dowolnej tematyce, bez względu na rodzaj, gatunek i technikę wykonania (szczegółowe warunki określa regulamin). Jest on również obowiązkowym przedmiotem kwalifikacyjnym przed ogólnopolskimi konkursami i festiwalami.

VIII Przegląd Filmów Amatorskich Wielkopolski „Rawicz 74” odbędzie się 27 kwietnia. (Kos)

przy chowaniu pszczoł zachowują siły twórcze i fizyczne. Idealną starość widziałbym w osiedlach domków jednorodzinnych z ogródkami. (163)

A. KLUCZ  
Poznań

Czy nie przesadzamy pisząc o dehumanizacji? Znam wiele rodzin żyjących zgodnie. Moja babcia jest stara tylko fizycznie, ale usposobienie ma młode. Prowadzi nam dom, moje koleżanki chętnie odwiedzają babcię, bo dla każdego ma miłe słowo, poradę w każdej kłopotliwej sytuacji. Nie wyobrażam sobie naszego domu bez babci.

BEATA KOTLIŃSKA  
Konin

Przeznaczenie segmentów w blokach na mieszkania dla ludzi starszych to doskonały pomysł. Oby budowano ich coraz więcej i możliwie szybko.

W. KILIŃSKI  
Śrem

Absolutnie nie należy izolować ludzi starszych od reszty bo to jest nienaturalne. Nie potrafię opisać tej życiodajnej siły, którą nabywa czo-

Wicemistrz CSRS w Poznaniu

## Rekordowa obsada w turnieju piłki ręcznej

Jedną z cyklu imprez sportowych organizowanych corocznie z okazji rocznicy wyzwolenia Poznania, jest turniej piłki ręcznej. W bieżącym roku organizatorom — Sekcji Piłki Ręcznej — WFS, Wydziałowi Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Dzielnicowego — Starego Miasta w Poznaniu oraz Klubowi Sportowemu „Start-Poznań” — udało się zapewnić wyjątkowo silną obsadę turnieju.

Jedną z najsilniejszych drużyn uczestniczących w tegorocznej imprezie będzie z pewnością aktualny wicemistrz ekstraklasy CSRS — Banik Karwina. Obok zespołów poznańskich: Grunwaldu, Posnani, Energetyka i AZS-u, doborową stawkę uzupełniają piłkarze rezerwy pierwszoligowej Stali Mielec oraz należące do czołówek II ligi zespoły Gwardii Opolu i Lublinianki.

Turniej rozpoczyna się już dzisiaj i potrwa cztery dni. Mecze rozgrywane będą w dwóch grupach eliminacyjnych. Do grupy I rozlosowano zespoły Banika, Grun-

waldu, Lublinianki i AZS-u. W grupie II walczyć będą: Stal, Gwardia, Posnań i Energetyka.

Dziś odbędzie się cztery spotkania, o godz. 18 — Banik — AZS, a następnie Gwardia — Posnań, Stal — Energetyka i o 19.45 Grunwald — Lublinianka. Wszystkie mecze są rozgrywane w hali MTP nr. 20, wejście od ulicy Śniadeckich.

W piątek natomiast turniej rozpocznie się w godzinach przedpołudniowych od godz. 11. W tym dniu, organizatorzy chcą umożliwić obserwację rozgrywek jak najliczniejszej liczbie młodzieży, wprowadzili wstęp wolny.

Choć na parkiecie w poszczególnych drużynach nie zobaczymy reprezentantów przygotowujących się do mistrzostw świata, jesteśmy przekonani, że turniej będzie interesujący i dostarczy wielu wrażeń sympatykom tej dyscypliny. (zb)

## Przygotowania bokserów do meczu z Jugosławią

Po kilkutygodniowej przerwie czołówka polskich bokserów wznowi intensywne treningi, aby dobrze przygotować się do inaugurującego międzynarodowy sezon pierwszej reprezentacji międzypaństwowego meczu z Jugosławią 24 lutego. Bedzie to rewanż za porażkę w Zrjaninie. W zasadzie PZB ma umówiony jeden mecz z Jugosłowianami, ale obecnie czyż nie są starania aby odbyły się dwa spotkania.

Nie zdecydowano jeszcze gdzie odbędzie się spotkanie Jugosławia — Polska. Pierwszy mecz projektowany jest w Łodzi — a rewanż w Sosnowcu. Gdyby Jugosłowianie nie zgodzili się na rozegranie dwóch spotkań, to najprawdopodobniej odbędzie się tylko w Łodzi. (PAP)

## Bokserzy Polonii ulegli Warcie Śrem

W Lesznie odbyło się towarzyskie spotkanie bokserów pomiędzy kombinowanymi zespołami (juniorzy i seniorzy), miejscowej Polonii i Warty Śrem.

Zawody stojące na słabym poziomie, zakończyły się wygraną gości 12:8. Ze wszystkich pojedynków zadowolić mogła jedynie walka polonisty Mirka z Duszcza-kiem, zakończona zresztą wynikiem nierozstrzygniętym.

Po dwa punkty dla Polonii zdobyli: Kaczmarek, Ieśniewski i Sobczak, po jednym Mirek i Roz-walka. (R)

## „Totek” płaci

P.P. Totalizator Sportowy zawodami mistrzostw świata, publicyści sportowi omawiają historie drużyn piłkarskich i ich szanse.

Liga angielska: 3. roz. z 13 traf. — wygr. po 129.707 zł, 74 roz. z 12 traf. — wygr. po ok. 5.000 zł, 1.035 roz. z 11 traf. — wygr. po 375 zł, 7.356 roz. z 10 traf. — wygr. po 52 zł.

W zakładach Toto-Lotka z 20 bm. stwierdzono: 1. roz. z 6 traf. — wygr. 1.000.000 zł, 4. roz. z 5 traf. — wygr. po 667.093 zł, 222 roz. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 17.500 zł, 14.058 roz. z 4 traf. — wygr. po 351 zł, 283.462 roz. z 3 traf. — wygr. po 18 zł.

## Tenis stołowy

## Mecz Polska — NRD juniorów w Poznaniu

W najbliższy piątek o godz. 17 w sali Zakładowego Domu Kultury PZOS Stomil przy ul. Staroleckiej 38, rozegrany zostanie międzypaństwowy mecz w tenisie stołowym juniorów Polski i NRD. Jak poinformowali nas organizatorzy, wśród dziewcząt barw Polski broń-nie będzie poznanianka — Małgorzata Urbanska ze Stomila. Jej partnerką jest Jadwiga Szatkowska z Nowej Huty. W kategorii juniorów wystąpią: Andrzej Jakubowicz — Siarka Tarnobrzeg, Stefan Dryszel — AZS Gilwice i Jerzy Konopczyński — Start Włocławek.

Reprezentacja juniorów NRD rozegra w Polsce dwa mecze, drugi 27 bm. w Gdańsku. (zb)

## Monachijski dziennik o polskich piłkarzach

### Od własnego korespondenta z NRF

W niektórych dziennikach zagranicznych, po losowaniu gier finałowych mistrzostw świata, publicyści sportowi omawiają historie drużyn piłkarskich i ich szanse.

Monachijska „Stuttgarter Zeitung” w kolejnym, piątym odcinku publikacji na te tematy zajęła się drużyną polską, a właściwie tylko dwiema osobami spośród niej.

W artykule tym poświęcono wiele pochlebnych słów trenerowi na szczele drużyny, Kazimierzowi Górskiemu. Jego to zasługą jest, stwierdza dziennik, większość sukcesów Polaków.

Drugą natomiast osobą, którą przedstawia dziennik jest bramkarz naszej drużyny Jan Tomaszewski. Począwszy od ciągnącego

Szybowcowe MS

## Franciszek Kępka na szóstym miejscu

Po 7 dniach lotów, w Walkerle na szybowcowych mistrzostwach świata, we wtorek nastąpiła przerwa w zawodach. Piloci od rana oczekiwali na startcie, ale jednak warunki atmosferyczne uległy dalszemu pogorszeniu o godz. 15 loty odwołano.

Oficjalne wyniki po VII konkursach: klasa otwarta — 1. Mofat (USA) — 6782 pkt., 2. Grosse (NRF) — 6429, 3. Zegels (Belgia) — 6387, 4. Cartry (Francja) — 6318, 5. Ax (Szwecja) — 6285, 6. Ragot (Francja) — 5978, 15 — Poźniak — 5361, 18. Kluk — 4560.

Klasa standard — 1. Mercier (Francja) — 5606 pkt., 2. Renner (Australia) — 5587, 3. Fitchett (Anglia) — 5554, 4. Reichmann (NRF) — 5389, 5. Gordon (N. Zelandia) — 5387, 6. Kępka — 5346, 9. Wujczak — 5035. (ot)

## Raid „Szlakiem Wyzwolenia Leszna”

Dużym zainteresowaniem wśród leszczyńskich turystów cieszy się corocznie organizowany zimowy raid „Szlakiem wyzwolenia Leszna”. W najbliższą sobotę i niedzielę odbędzie się jubileuszowa, dziesiąta z kolei impreza.

Jednym z celów jest uczczenie 29 rocznicy wyzwolenia miasta przez Armię Radziecką, a także przypadającego w bieżącym roku dziesięciolecia działalności Klubu Turystyki Pieszej „Tur”.

Program przewiduje siedem tras rajdowych, ze startem: z Krzyckiej Wielkiej, Włoszakowic, Osiecznej, Rydzyny, Pawłowic i Kąkolewa. Z tej ostatniej miejscowości nastąpi start do marszu na zymut. Turysty, po przybyciu na me-tę w Lesznie, udadzą się pod Pomnik Żołnierzy Radzieckich, gdzie nastąpi złożenie wianek kwiatów.

W rajdzie mogą wziąć udział drużyny zgłoszone przez koła PTTK, organizacje młodzieżowe, zakłady pracy oraz turyści indywidualni. Zgłoszenia przyjmuje oddział PTTK w Lesznie, ulica Narutowicza 14.

Organizatorzy zapewniają uczestnikom, poza punktami za przebytą trasę, poznanie najpiękniejszych zakątków Ziemi Leszczyńskiej oraz pamiątkowe propozycje i grochówkę na mecie. (R)

## HUMOR I SATYRA



— Przykro mi, ale przywykłam punktualnie o 22 kłaść się spać.



## I ty się zestarzejesz

W odpowiedzi na felieton „I ty się zestarzejesz”, zamieszczony w naszej rubryce „Co o tym są dzieci”, otrzymaliśmy sporo listów. Dzisiaj zatem ponownie publikujemy najciekawsze fragmenty z nich, a za nadesłane listy dziękujemy wszystkim ich autorom.

Chciałabym, aby i mnie to szczęście spotkało, chętnie byłabym Babcią, dla przybranych dzieci. Życie nie dostarczyło mi możliwości zakosztowania atmosfery rodzinnej, toteż chociaż teraz chciałabym mieć rodzinę. (150)

T. STACHOWIAK  
Poznań

Mam 76 lat, ale tylko kalendaryznych. Ludzie starzy żyją innym życiem, dlatego uważam, że nie ma nic złego w izolowaniu ludzi starszych, pod warunkiem, że ta izolacja będzie humanitarna, a życie wypełnione pracą, pozbawione nudy. Sam jestem niezależny, mam pracę i dzięki niej nie biadole nad sobą. Dzięki pracy fizycznej w ogrodzie,

przeznaczenie segmentów w blokach na mieszkania dla ludzi starszych to doskonały pomysł. Oby budowano ich coraz więcej i możliwie szybko.

W. KILIŃSKI  
Śrem

Absolutnie nie należy izolować ludzi starszych od reszty bo to jest nienaturalne. Nie potrafię opisać tej życiodajnej siły, którą nabywa czo-

wiek starszy w kontaktach z młodzieżą.

K.M.  
Luboń

Znam starych, posiadających większą gotówkę, którą chcieliby złożyć w ręce Państwa, w zamian za opiekę lekarsko-pielęgniarską, zapewnić sobie maleńki własny pokój lub dobrą drugą kulturalną osobę. Takie domy pogodnej starości w zamian za tę większą gotówkę winno Państwo budować.

Dzieci szanują starszych ludzi dopóki mają oni zdrowie i jest z nich pożytek, lecz gdy zdrowie stracą, wówczas dzieci robią się obojętne i starają ich się pozbyć. Tak samo finansowo wykorzystują starszych, a gdy wyciągną od nich pieniądze, wówczas starają się ich umieścić w domu starych. (201)

S. MARCINIAK  
Poznań

Jestem emerytem. Pracowałem 46 lat. Musiałem być nie najgorszym pracownikiem, jeżeli Rada Państwa nadała mi Krzyż Kawalerski Odrodzenia Polski. Mam wiele innych odznaczeń. Odchodzę z zakładu bez pożegnania. Nikt nie powiedział mi za długoletnią

pracę. Nigdy już tam nie zajrzę.

Nie można więc się dziwić, że czuję się niepotrzebny i izolowany. Autorka artykułu poruszyła problem konfliktu pokoleń w życiu rodzinnym. To ujemne zjawisko przybiera co raz ostrzejsze formy. Dzisiejsza młodzież posiada możliwość łatwiejszego usamodzielnienia się. Rodzice są więc niepotrzebni.

W programach telewizji przez wazają zagadnienia postępu technicznego, wykonywania planów, dodatkowych zobowiązań i sportu. Rządziej porusza się zagadnienia wychowawcze, a szkoda. (208)

N.N.  
Poznań

Albo co zrobić, jeśli życie obdarzy rodzinę przeciwnym baskowej babuni? Babunię uzurpującą sobie prawo do ingerencji we wszystkie rodzinno-domowe sprawy swoich dorosłych dzieci, ba nawet wdzierającą się w ich najbardziej osobiste i intymne życie, podkopując ich rodzicielski autorytet wobec dorastających wnuków. Udziałając im w siebie „azylu” w przypadkach wychowawczych spieć: rodzi-

ce — dzieci — itp. itd. Współ-

życie z taką babcią (znam i takich dziadków) to pasmo wieloletnich udruków, a w miarę posuwania się wieku babuni — splot konfliktów o niejednokrotnie nieodwracalnych konsekwencjach rodzinnych. Cóż tu pomoże tylko jednostronna kultura wewnętrzna w kontakcie z często prymitywną osobowością i cechami charakteru starego człowieka; pogłębia się tylko cierpienie i świadomość zupełnej bezsilności w rozwiązywaniu sytuacji.

Samym zainteresowanym po winna być zostawiona możliwość wyboru warunków dalszego życia: czy przy rodzicach, czy w „domach złotego wieku”, czy też w segmentach dla ludzi tego wieku. O ile łatwiej będzie wówczas utrzymać tę najcenniejszą wewnętrzną miłość rodzinną. (188)

B.W.  
Poznań

Im krótszy list do redakcji tym większe ma szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Za strzegamy prawo skracania korespondencji. Nasz adres: „Głos Wielkopolski” — skrytka pocztowa 1074 — 60-959 Poznań.



## Przetargi

Stowarzyszenie Oświatowo-Kulturalne Poznańskich Spółdzielni Pracy w Poznaniu, St. Rynek 71 — ogłasza

**PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie robót stolarskich w terminie do dnia 26 czerwca br.

Zakres robót: ściany działowe, regały ca 140.000 zł.

Dokumentacja do wglądu pod adresem j/w. Składanie ofert — 10 dni od daty ogłoszenia.

Otwarcie ofert w 11 dniu od ogłoszenia przetargu.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Stowarzyszenie zastrzega sobie prawo wyboru swobodnego oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 18260g

**Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Czerwonaku** z siedzibą w Kicinie ogłasza:

**PRZETARG NIEOGRANICZONY (I i II)** na sprzedaż samochodu osobowego marki Warszawa M-20 rok produkcji 1963, nr podwozia 109 — 303, nr silnika 236597.

Przetarg odbędzie się w terminie 14 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia o godz. 14, w biurze Zarządu Spółdzielni w Kicinie.

Cena wywoławcza 30.000 zł.

Pojazd można oglądać codziennie w siedzibie Spółdzielni w Kicinie w godz. od 8 do 14.

W przetargu mogą uczestniczyć jednostki gospodarki społecznej, osoby fizyczne i zakłady prywatne.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy Spółdzielni, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg — wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Wadium przepada na rzecz Spółdzielni jeżeli oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu lub jego unieważnienia bez podania przyczyn. 151-K2

## Pracownicy poszukiwani

**Spółdzielnia Pracy „PERFECTA”** w Poznaniu, ul. Palacza 134, tel. 672-069 zatrudni w systemie pracy nakładej

**KOBIETY w zawodzie tokarskim**, którym warunki rodzinne nie pozwalają na pracę w zakładzie zwartym.

Wymagane posiadanie własnego oprzyrządowania (φ wrzeciona do 10 mm). 923-K1

**Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Poznaniu**, ul. Marchlewskiego 146 zatrudni zaraz:

— lektora języka angielskiego  
— kelnierki do stołówki na umowach zlecenia.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych pok. 113. 924-K1

## DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH W POZNANIU

INFORMUJE, ŻE ZE WZGLĘDÓW EKSPLOATACYJNYCH

## NA LINII SZAMOTUŁY—MIĘDZYCHÓD

zachodzi konieczność zmniejszenia szybkości wszystkich pociągów pasażerskich.

W związku z tym, od dnia 26 stycznia br. pociągi na tej linii będą kursowały wg

## NOWEGO, ZMIENIONEGO ROZKŁADU JAZDY

w nawiasie podano godzinę odjazdu ważną do dnia 25 stycznia bieżącego roku:

|                     |               |   |            |               |
|---------------------|---------------|---|------------|---------------|
| 1. 44621 Szamotuły  | 3.52 (4.34)   | — | Międzychód | 6.22 (6.22)   |
| 2. 44651 „          | 7.15 (7.40)   | — | „          | 9.45 (9.32)   |
| 3. 44625 „          | 16.05 (15.57) | — | „          | 19.04 (17.52) |
| 4. 44627 „          | 21.35 (21.50) | — | „          | 0.08 (23.41)  |
| 5. 44620 Międzychód | 3.08 (4.03)   | — | Szamotuły  | 6.24 (6.24)   |
| 6. 44652 „          | 9.57 (10.31)  | — | „          | 12.28 (12.24) |
| 7. 44626 „          | 15.30 (15.20) | — | „          | 18.04 (17.21) |
| 8. 44628 „          | 18.00 (18.05) | — | „          | 20.32 (19.59) |

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELAJĄ ZAWIADOWCY STACJI.

979-K1

## Praca • Nauka

Potrzebna pomoc domowa z mieszkaniem lub do chodząca od 17—18. Libera Kurowska, Poznań, ulica Kochanowskiego 5 m. 2. 17436g

Krawcowa, specjalistka na sukienki dziecięce, zaraz potrzebna. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17448g.

Młode małżeństwo, przyjmie dozorstwo, warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17453g.

Rencistka — poprowadzi dom samotnej pani. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17479g.

Księgowo, księgową emeryta, na kilka godzin w tygodniu — przyjmie. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17480g.

Potrzebna opiekunka 2-letniego dziecka, 5 godzin dziennie, 4 razy tygodniowo. Marcelińska 65 m. 7. 17500g

Który z uczniów (klasa VIII, maturzyści) chciałby uczestniczyć na lekcje wyrównawcze — utrwalające (matematyka, język polski) pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia — godz. 10—20. 15646g

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinowska 2a, parter. 16878g

## Kupno • Sprzedaż

Kupię tokarnię ze śrubą pociągową 1,8 m toczenia. Poznań - Swierczewo, ul. Janiszewskiego 2. 17369g

Kupię stoliki nocne (jasne), szafę kuchenną (małą). Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17512g.

Sciankę z płyt pilśniowych do rozbiórki 25 m<sup>2</sup>, sprzedam. Poznań, Chelmońskiego 2 m. 1. 17435g

Sprzedam garaż blaszany. St. Radomski, Czarnków, pl. Bartosza 15. 17437g

Pilnie sprzedam pianino czarne, metalowa płyta. Poznań, 27 Grudnia 21 m. 7. 17439g

Sprzedam Syrenę 103, stan dobry. Rolna 64b m. 8. 156p

Sprzedam kompletną tak-sówkę, Fiat 125, rocznik 1973, 25.000 km, z radem i koncesją. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17368g.

## Lokale

Pokój, kuchnia, samodzielne, ogródek — zamienię na podobne parter, okolica Rynku Wileckiego lub Bernardyńskiego. Nad Wierzbakiem 20 m. 13. 18519g

Kupię mieszkanie własnościowe, pokój, kuchnię lub domek, do 120 tys. Mosina, Kolejowa 4 m. 2. 18487g

Mieszkanie 3-pokojowe, z telefonem i garażem w Stargardzie Szczecińskim — zamienię na na podobne w Poznaniu. Warunki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17520g.

Pani wspólny pokój wynajmę. Południowa 1 m. 1. 16884g

Młoda pracowniczka UAM, poszukuje 1-osobowego pokoju niekrepującego z wygodami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 18235g.

## Nieruchomości

Dom 1-rodzinny w Ple-szewie przy ul. Spornej 8 — sprzedam. Wiadomość: Leon Pilarczyk, Fabia-nów. 160p

## Komunikaty

**Urząd Dzielnicowy Poznań — Stare Miasto** — zawiadamia, że w miesiącu lutym 1974 roku, na cmentarzu wyznaniowym przy ul. Obornickiej — będą prowadzone prace związane

## Z EKSHUMACJĄ ZWŁOK I PRZENIESIENIEM NAGROBKÓW NA CMĘTARZ KOMUNALNY nr 1 na Miłostowie.

Prace związane z ekshumacją na cmentarzu komunalnym na Miłostowie zostaną przeprowadzone przez Miejskie Przedsiębiorstwo Zieleni w Poznaniu, ul. Mielżyńskiego 23, na koszt Państwa, natomiast prace związane z pochowaniem i przewiezieniem zwłok na inne cmentarze rodziny załatwią we własnym zakresie i na własny koszt.

W związku z powyższym zainteresowani mogą uzyskać szczegółowe informacje w sprawach ekshumacyjnych od przedstawicieli Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni, w dniach od 15 do 17 lutego br., w godz. od 8—15 na terenie likwidowanego cmentarza przy ul. Obornickiej.

**Urząd Dzielnicowy Poznań — Stare Miasto** w przypadku nieuzyskania do dnia 17 lutego 1974 roku danych personalnych o pochowanych zwłokach przeniesie je jako nieznane.

**NACZELNIK DZIELNICY**  
Poznań — Stare Miasto  
892-K1



**TYLKO W „KOZIOLKACH”**  
siedem stopni wygranych.  
**ZŁOŻ KUPON**  
a zapewnisz sobie wygraną  
**NAJWYŻSZEGO STOPNIA.**  
954-K1

W obecnym sezonie polecam do kupna w Poznaniu, w wielkim wyborze wille jedno i dwurodzinne, segmenty i połówki w stanie surowym po cenach przystępnych. Na peryferiach obiekty o-gradniczo-rolnicze, szklarnie, sadami, parcele budowlane. Obiekty osobiste znane. Informacje, przygotowanie dokumentacji do zawarcia kontraktów notarialnych bez płatne. Adamski, Poznań, Matejki 33a. 18382g

**Sprzedam gospodarstwo** miejskie 6,5 ha. Anna Siemczyk, Mogilno, Paderewska 1. 144p

## Zguby • Różne

Zgubiono legitym. szkolną nr 42/73/74 LO dla Pracujących Wronki, na nazwisko Bogumiła Lisia. 159p

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 15998g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 16243g

Wypożyczalnia Długa 9 — wyprowadza suknie ślubne, welony, nakrycia do chrztu, ubrania. 16862g

## STEFAN DUSZYŃSKI

przewodniczący Rady Zakładowej ZZPR, członek Komitetu Zakładowego PZPR, członek Zarządu Głównego ZZPR, członek Wojewódzkiego Oddziału ZZPR, członek Powiatowej Komisji ZZ, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego pracownika, kolegę i przyjaciela, oddanego bez reszty pracy związkowej wśród załogi naszego Kombinatu.

Zmarły był niestrudzone społecznikiem, inicjatorem i organizatorem akcji społecznych i kulturalnych w Kombinacie.

Pamięć i szacunek dla jego postaci wśród wszystkich pracowników Kombinatu pozostanie na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 stycznia 1974 r. o godz. 14 w Czarniejewie.

Cześć Jego pamięci!  
Żonie, Matce i całej Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia składają:

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa, Samorząd Robotniczy i pracownicy

Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych — Żydowo, powiat Gniezno. 168-K2

W dniu 21 stycznia 1974 r. zmarł nasz długoletni, ofiarny i zasłużony współpracownik oraz serdeczny kolega

## TADEUSZ CIESIELSKI

starszy specjalista d/s bhp, przewodniczący Samorządu Robotniczego, członek Komitetu Zakładowego PZPR, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego pracownika i przyjaciela, oddanego całym sercem i działalnością sprawie Państwowych Gospodarstw Rolnych Kombinatu PGR Żydowo.

Pamięć o Nim zostanie wśród nas na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 stycznia 1974 r. o godz. 15 na cmentarzu przy ulicy Świętokrzyskiej w Gnieźnie.

Żegnając Go ze smutkiem — składamy Żonie i Rodzinie wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja, Komitet Zakładowy PZPR, Rada Zakładowa, Samorząd Robotniczy i pracownicy Kombinatu Państwowych Gospodarstw Rolnych — Żydowo, powiat Gniezno. 169-K2

Dnia 19 stycznia 1974 r. zmarł długoletni członek naszego Cechu

## KAZIMIERZ AMBROSIOUS

mistrz stolarski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbył się dnia 22. I. 1974 r. na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składa

Cech Stolarzy Swarzędzkich w Swarzędzu. 18341g

W dniu 19 stycznia 1974 r. zmarł długoletni członek Spółdzielni i były członek Zarządu

## KAZIMIERZ AMBROSIOUS

mistrz stolarski

Pogrzeb odbył się w dniu 22. I. 1974 r. na cmentarzu przy ul. Poznańskiej w Swarzędzu.

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Rzemieślniczej Stolarzy „Jedność” w Swarzędzu. 18374g

Dnia 22 stycznia 1974 roku zmarł nagle mój ukochany mąż, nasz najdroższy ojciec i dziadek, brat, szwagier, wujek, teść, przeżywszy lat 52, śp.

## KAZIMIERZ PRZEPIÓRA

Pogrzeb odbędzie się 25 stycznia 1974 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pogrążona rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Paderewskiego 11 m. 10. 18553g

W dniu 21 stycznia 1974 r. zmarła namaszczona Olejami św., nasza ukochana żona, mamusia, siostra, bratowa, teściowa i ciocia, przeżywszy lat 65, śp.

## JOANNA ROSZYK

z domu MAĆKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godzinie 14 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie,

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Marchlewskiego 46 m. 10. Uprasza się o nieskładanie kondolencji. 18372gpr

† Dnia 22 stycznia 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich lecz ciężkich cierpieniach moja najdroższa żona, ukochana mamusia i córka, przeżywszy lat 46, śp.

## JANINA WESOŁOWSKA

z domu KRYSZTOFIK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 10.25 z kaplicy na cmentarzu junikowskim.

W żalu pogrążony

mąż z córkami i matką

Poznań, ul. Nowy Świat 2 m. 4. 18601g

† W dniu 22 stycznia 1974 r. zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza żona, matka, teściowa i babcia, śp.

## HELENA BRONIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 25 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona rodzina

Poznań, ul. Mała 13. 18580g

† Dnia 23 stycznia 1974 r. zasnęła w Bogu moja najukochańsza matka

## ZOFIA ROSZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają z głębokim żalem

córka i rodzina

Poznań, Śniadeckich 19. 18578g

† W dniu 22 stycznia 1974 r. zmarł po długich cierpieniach nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek i pradiadek w wieku 74 lat

## STANISŁAW WITKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 25 bm. o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo (Główna).

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Czarniejewska 18. 18577g

† Dnia 22 stycznia 1974 r. odeszła od nas po długich cierpieniach nasza najlepsza koleżanka, śp.

## LUDWIKA DYMKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 14.30 w Zabikowie.

Z głębokim bólem żegnają Ją

przyjaciółki i rodzina

Luboń, Okrzei 47. 18532g

† W dniu 22 stycznia 1974 r. zmarła po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., śp.

## FRANCISZKA KOŁODZIEJCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 25 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążona w smutku

rodzina

Poznań, Wyspiańskiego 15 m. 9. 18576g

Dyrekcji, Kierownictwu i Pracownikom Zakładów Naprawczych Samochodów, Lokatorów oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, śp.

## WALENTEGO GOLI

za oddanie ostatniej przysługi zmarłemu Mężowi

## NAJSERDECZNIEJSZE

## PODZIĘKOWANIE

składają

żona i rodzina

Poznań, ul. Długosza 14. 18381g

Instytucjom, Krewnym, Przyjaciółom, Znajomym oraz Lokatorom — za okazane współczucie, kwiaty i udział w pogrzebie,

## JÓZEFA MATUSZAKA

## SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

żona z dziećmi

18271g

W dniu 18 stycznia 1974 r. zmarł

## TADEUSZ BYSTRZYŃSKI

b. kierownik Banku Spółdzielczego w Swarzędzu.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają:

Rada, Zarząd i pracownicy Banku Spółdzielczego w Swarzędzu. 18563g



## TEATRY

### W POZNANIU

OPERA — g. 19 „Gloconda”.  
POLSKI — g. 19 „Kordian”.  
NOWY — g. 19 „A jak król, a jak katem jedziesz”.  
MUZYCZNY — g. 19 „Paganini”.  
MARCINEK — g. 11 „O Kasi co gaski i gubila”.

### W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Czerwone pantofelki”.  
KROTOSZYN: „Wkrócie nadejda bracia”.

## KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Siedziwo skłonięte proszę zapomnieć”.  
CZARNKÓW: „Jeźdźcy”.  
GNIEZNO Polonia: „Goracy śniegi” i „Pechowy zalotnik”.  
Lech: „Wilk morski”.  
GOSTYŃ: „Tylko wtedy gdy się śmieje”.  
JAROCIN: „Śmiałość” i „Helm Aleksandra Macedońskiego”.  
KALISZ Kosmos: „Nieszczęścia Alfreda”; Stylowe: „El Dorado” i „Zabójcy”; Oaza: „Nie zezastarzejemy się razem”.  
KEPNO: „Dom państwa Bories”.  
KŁODAWA: „Dziwica i cygan”.  
KOŁO: „Ponieważ się kochają”.  
KONIN Górnik: „Francuski łaznik”; Centrum: „Królów dzikiego Zachodu”.  
KOSCIAN: „Świadek koronny”.  
KROTOSZYN: „Pierre i Paul czyli życie na raty”.  
KRZYŻ: „Walter broni Sarajewa”.  
KÓRNIK: „Pozwólcie startować”.  
LESZNO: „El Dorado”.  
MIEDZYCHÓD: „Oszukany”.  
NOWY TOMYŚL: „Biały ptak z czarnym znaczeniem”.  
OSTRÓW Roma: „Dramat zadróżki”.  
SŁOŃCE: „Co ważne w życiu”.  
OBORNIKI: „Bez wyraźnych motywów”.  
OSTRZESZÓW: „Posąg księżniczki Ralu”.  
PILA Iskra: „Zemsta wilka morskiego”; Koral: „Hitwa w wawo”; Sokół: „Tajemnica Aleksandra Dumasa”.  
PLESZEW: „Był sobie glina”.  
RAWICZ: „Rewizja osobista” i „Motyle”.  
ROGOŹNO: „Młodzi zakochani”.  
RYCHTAŁ: „Król, dama, walet”.  
SŁUPCA: „Port lotniczy”.  
SRĘM: „W kregu zła”.  
SRODA: „Historia miłości”.  
SZAMOTUŁY: „W pustyni i w puszczy”.  
TRZCIANKA: „Mały wielki człowiek”.  
TUREK: „Pojeźdźcy na wietrze” i „Boy Friend”.  
WAGROWIEC: „Mężczyzna, który mi się podoba”.  
WOLSZTYN: „Siedziwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem” i „Przygody misia Yosi”.  
WRZEŚNIA: „Absolwent”.

## RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stoic; 8.35 Bydgoski koncert rozrywkowy; 9.05 Dla kl. III i IV (jęz. polski); „Smok i królowa”; 9.35 Słynne zespoły lud. naszych sąsiadów; 10.08 Od „Okłahoma” do „Hair”; 10.30 „Pamiętnik z trzech mórz i jednego oceanu”; pow. J. S. Stawinskiego; 10.45 Gra zespołu „Ragtime Jazz Band”; 11.30 Non stop polskie mel.; 11.30 Koncert przed hejnałem; 12.20 Rzeszów na muz. antenie; 14.05 Dom i my; 13 Rzeszów na muz. antenie; 14.05 Z cyklu: „Z malowanej skrzyni”; „Wojtusio w granie”; 14.35 Konc. na temat; 15.10 W kregu włoskiej piosenki; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 Z polskiej tonetki; 16.35 Z kraju kwiatów wsi; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytm; 17.40 Przebieg 30-lecia; 18.00 Muzyka i Aktualności; 18.25 Radiowa Kronika Muzyczna; 19.15 Karnawałowe rytmy; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20. NURT. Wykład nt.: „Ustrój szkolny i system oświatowy w Polsce i innych krajach socjal.”; 20.20 Z albumu kolekcjonera muzyki — Trzy diabelski; 21. Koncert żywcem; 21.35 Dzw. plakat reklamowy; 21.50 Duet gitar klasycznych; 22.15 Spiewa Esther Phillips; 22.30 Studio nowości; 23.10 Rep. z Festiwalu Jazu z tradycyjnego o „Złota Tarle”; 0.10 Konc. żywcem od Polonii zagranicznej; 0.30 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.35 Sprawy codzienne; 9. Koncert poranny muzyki baletowej; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Łkajaca malpa czyli kalwaria niezwykłej rodziny”; — fragm. pow. T. Bahinte; 10.20 Andre Watts — gra sonate forte pianowa Es-dur nr 52 J. Haydna; 10.40 Nie ma marginesu; 11 Dla kl. VI (historia); „Zwycięzca spod Kirchholmu”; 11.40 Liga Kobiet in formule; 13 „Regionalne Ośrodki Naukowe”; 13.20 Melodie z westernów; 13.35 Paradis — fragm. opow. J. Głowackiego; 14 Wieści, lenie, tanie; 14.15 „Czas i ludzie”; — aud. kombatancka; 14.35 Muzyka poważna; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Stosunek aktualności muzyczne; 16 Z mikrofonem w fabryce; 17.25 Aud. ekonom; 17.40 Fel. aktualny; 17.50 Radiopress; 18.05 Stare i nowe; 18.40 „Organizacja i zarządzanie”; 19 Kwadrans jazzu;

PROGRAM III: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 W. Młynarski przedstawi...; 9 „Koniec projektu Arka”; — pow. A. i B. Strugackich; 9.10 „Każdego dnia śpiewam bluesa”; — James Brown; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Szkoła bossa nowy; 10.04 Partity J. S. Bacha gra Glenn Gould — V Partita G-dur; 10.15 Hej, hej sokoło — rep.; 10.35 Dwie jak co dzień; 11.45 „Zamor dowana królów”; pow. M. Drun; 12.20 Gra Big Band Stodoła; 12.25 Za kierownicą; 13 Jest w orkiestrach detych jakaś siła; 13.05 Postuchaje — porównanie; 13.35 Gra zespołu P. Fatkiewicz; 14.10 Cabaretorium malus praemie rae — aud. Studenckiego Pracwa Satwicznego; 14.44: 14.40 Piosenki z lubelskich głąd; 15.10 „Określaj Królewskiej Tości”; — ang. pioska śpiewana; 15.30 Zycio rys Jana Wasika Kilometr 23 — rep.; 15.45 20 minut dla esterech zespółów; 16.05 Człowiek, którego

19.15 Lekcja jez. rosyjskiego; 19.30 Wieczór lit.-muz. z Poznania; 21.55 W kregu kameralistyki; 22.30 Konfrontacje — „Dulka 74”; 23 Horyzonty muzyki; 23.40 Madrygaly Claudio Monteverdiego.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

Program własny: 16.20 „Zawsze z tej ziemi” — fragm. pow. E. Paukszy; 16.40 Koncert muzyki operetkowej.

PROGRAM III: 8.05 Mój magnetofon; 8.35 W. Młynarski przedstawi...; 9 „Koniec projektu Arka”; — pow. A. i B. Strugackich; 9.10 „Każdego dnia śpiewam bluesa”; — James Brown; 9.30 Nasz rok 74; 9.45 Szkoła bossa nowy; 10.04 Partity J. S. Bacha gra Glenn Gould — V Partita G-dur; 10.15 Hej, hej sokoło — rep.; 10.35 Dwie jak co dzień; 11.45 „Zamor dowana królów”; pow. M. Drun; 12.20 Gra Big Band Stodoła; 12.25 Za kierownicą; 13 Jest w orkiestrach detych jakaś siła; 13.05 Postuchaje — porównanie; 13.35 Gra zespołu P. Fatkiewicz; 14.10 Cabaretorium malus praemie rae — aud. Studenckiego Pracwa Satwicznego; 14.44: 14.40 Piosenki z lubelskich głąd; 15.10 „Określaj Królewskiej Tości”; — ang. pioska śpiewana; 15.30 Zycio rys Jana Wasika Kilometr 23 — rep.; 15.45 20 minut dla esterech zespółów; 16.05 Człowiek, którego

# Kalisz — moje miasto

Do Kalisza wjeżdża się zawsze z góry, widząc najpierw wieże ratusza i kościołów oraz kominy fabryk. Prowadzące do śródmieścia ulice nie tają tego, z jakich stron do współczesnej Kalisza wiodą: Poznańska, Górnośląska, Częstochowska, Łódzka, Warszawska... Tylko ta od Stawiszyna wolała zatrzymać w swojej nazwie datę: 23 Stycznia. To jedna z dróg, któ-

rymi tego dnia roku 1945 przy szła do Kalisza wolność.

Na żołnierskich cmentarzach spoczęli ci, dla których brzeg Prosy, choć może nie tak piękny jak brzeg Oki, Wisły czy Odry, był brzegiem ostatnim.

Prosa otoczyła swymi ramionami miejsce, gdzie później uczulimy się historii i rosyjskiego, czytając wyrzeźbione w marmurze słowa: wieczna sława bohaterom...

Drzewa kaliskiego parku, zapomniały o dniach wojennej zawieruchy, wsłuchiwały się w nowy, pracowity gwar miasta, w odgłosy boisk i stadionów, a wspaniały gmach Teatru im. Wojciecha Bogusławskiego, zawsze dobrze służący kulturze narodowej i społeczeństwu, snł już o majowych teatralnych festiwalach.

Kalisz ma przeszło 1800 lat, lecz każdy zauważyć musi jego młodość. Dostrzega ją też pewnie i zastępy w zadumie nad strofami wiersza „Rodzinemu miastu” — Adam Asnyk, i pieśniarka ludu polskiego — Maria Konopnicka, której pomnik stanął niedawno obok Studium Nauczycielskiego.

W pogodne dni — Śródmiejską, od rogatki i od ratusza, a potem Aleją Wolności chodzi się w Kaliszu na spacer, który celem jest stary park. Jest tu pomneczek kwiatarki i sta-

wek „Kogutek”, upamiętniony w „Nocach i dniach” przez Marię Dąbrowską.

Kalisz, podziwiany przez jednego z jej bohaterów jako „polska Wenecja”, żyje w tej powieści pod nazwą Kaliniec.

Kaliniec wyróżnił przed kilkoma laty i wciąż jeszcze rośnie — teraz już wieżowcami. Niemal całe pokolenie XXX-lecia mieszka na Kalinicy, gdzie imiona z powieści znakomicie pisarki wywodzącej się z kaliskiej ziemi są imionami codzienności. Jest tu ulica Serbinowska, ulica Barbary i Bogumiła, jest cukierka „Agnisia”...

Zawsze chwalebny mój miastem, choć nie mieszkam w nim już od lat.

KOS

## Ze Środy

## „Stomilowska” świetlica pełna stałych bywalców

Zakłady Metalowe Przemysłu Gumowego „Stomil” w Środzie mogą poszczycić się nie tylko wysokim poziomem produkcji. Dobra praca cechuje również przykładową świetlicę. Młodzież pracująca i dzieci pracowników zakładu korzystają szczególnie chętnie z różnych form działalności tej placówki, którą kieruje bibliotekarka — Jadwiga Cieślińska.

Nie potrafiłabym ograniczyć pracy tylko do wypożyczania książek — stwierdza. — Od 1972 roku prowadzi teatrzyk kukielkowy dla dzieci, w zespole lalkowym pracuje 8 dzieci. Same robią lalki z papieru i skrawków materiałów odzieżowych, a także dekoracje do inscenizacji. Ostatnio na uroczystość noworoczną przygotowaliśmy inscenizację bajki Marii Konopnickiej „O krasnoludkach i sierotce Marysi”, poprzednio zaś graliśmy bajkę Marii Kownackiej „O Zosi i o zajączku”.

Istnieje tu także dziecięca kółko plastyczne i młodociany zespół recytatorski, który brał już udział w wielu konkursach i imprezach, otrzymując liczne nagrody i wyróżnienia. Biblioteka zakładowa, choć

mieści się w niewielkim pokoju, dysponuje pokaźnym księgozbiorem: 3250 tomów literatury pięknej i technicznej. Jest on stale uzupełniany: w ubiegłym roku np. na zakup nowych pozycji z literatury pięknej i popularno-naukowej wydano 5000 zł, a na nowości z dziedziny technicznej — 18 000 zł. ZMPG „Stomil” zamierza budować własny dom socjalny, w którym znajdą się m. in. obierne pomieszczenia dla biblioteki, czytelnicy oraz dla klubu i sala widowiskowa. (rk)

## W rocznicę Powstania Wielkopolskiego

W sali Domu Kultury w Lesznie odbyła się okolicznościowa wieczornica, poświęcona 55 rocznicy Powstania Wielkopolskiego. Wzięli w niej udział m. in. przedstawiciele miejscowych władz partyjnych i administracyjnych z I sekretarzem Komitetu Powiatowego PZPR — Janem Płóćnicakiem, weterani powstania i ZBoWiD-owcy.

Po przemówieniu okolicznościowym, Stanisław Wajgiel, Stanisław Wojciechowski i Józef Zgliński wyróżnieni zostali odznakami honorowymi „Za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego”.

W części artystycznej zespoły Liceum Ekonomicznego wystawiły montaż słowno-muzyczny pt. „Powstańcom Wielkopolskim”. (r)

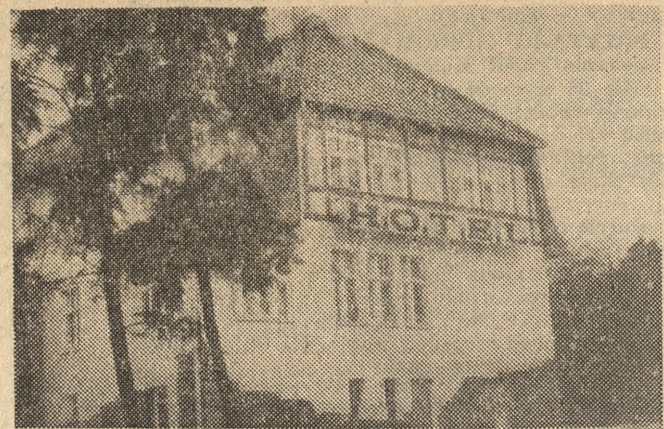
Sterowanie procesami inwestycyjnymi; 14 — Matematyka w szkole — „Pogłębienie pojęcia liczyzny liczb naturalnych” cz. I; 15.20 — TV Technikum Rolnicze — Fizyka — (Podsumowanie wiadomości); 15.55 — TV Technikum Rolnicze — Botanika (powtórzenie materiału); 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — Ekran z bratkiem; w progr. m. in. film z s. „Robin Hood”; 17.45 — PKF; 17.55 — „Noc Walpurgii” — scena baletowa (kolor); 18.10 — Dziennik muzyczny; 18.30 — „25 lat RWPG”; 19.10 — Przypomnimy, radzimy; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — Teatr Kobra — Edwin Lanham „Żona z orchideami” adaptacja i reż. — A. Zakrzewski; 21.25 — „Kłęcz o Alkasinie i Nicolce”; — Adaptacja i reż. E. Kologorska; 22.05 — Dziennik (kolor); 22.20 — Wład. sportowe.

PROGRAM II: 17.30 — „Nie nowego” — Warszawskie pomniki — przed kamerą Szymon Kobylński (kolor); 17.55 — „Dla przyjaciół” — Konc. z Festiwalu Młodzieży w Berlinie — występy zespołów niemieckich (kolor); 18.45 — J. rosyjski; 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.15 — „Aleksander Bordin” — portret kompozytora. Film biograficzny produkcji radz. (kolor); 21.25 — 24 godziny (kolor); 21.35 — „Główna podręczna” — fab. film bułgarski (kolor); 23.05 — J. francuski — (powt.).

## TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — Dla szkół — J. polski kl. II lic. „Mickiewicz Słowacki, Krasiński”; 10.35 — „Czajkowski” — film fab. prod. radz. (kolor); 13 — „Przedświeckie skarby” — film dok. prod. NRD (kolor); 13.30 — TV Kurs Informatyki

## Turysto — wstąp



W Czarnkowie oddano do użytku nowy hotel POSTIW, który dysponuje 33 miejscami noclegowymi. W przypadku braku miejsca recepcja hotelu dysponuje ponadto 130 łózkami w kwatery prywatnych. (law)

Fot. — A. Ławniczak

## zawszad o wszystkim

### PIERWSZY W WIELKOPOLSCE

CZARNKÓW. Z inicjatywy znajomego działacza turystycznego Zbigniewa Drygałskiego powstał tu pierwszy w województwie Młodzieżowy Turystyczny Klub Kolarski. Dysponuje on własnym sprzętem rowerowym i biwakowym, a celem jego jest zarówno propagowanie turystyki rowerowej jak i czynne jej uprawianie. (law)

### „MŁODZIEŻOWA TAŚMA PRODUKCYJNA”

GNIEZNO. W Wielkopolskich Zakładach Obuwia, mających najmłodszą w mieście załogę, z inicjatywy Zarządu Zakładowego ZMS zorganizowano „młodzieżową taśmę produkcyjną”. Młodzi zobowiązali się dawać jak najlepszą produkcję oraz stale podnosić swoje kwalifikacje. (sp)

### NOWE MIEJSCA PRACY

CZARNKÓW. Spółdzielnia „Stolarz” znana jest ze swych wyrobów w kraju; wiele spośród nich utrzymało już znaki jakości. Od pierwszych dni stycznia na przedmieściach miasta powstaje nowy zakład, który będzie wytwarzał poszukiwane na rynku meble okleinowe. „Stolarz” zatrudni w przyszłości 130 osób, którym odda się do dyspozycji odpowiednio urządzone zaplecze socjalno-bytowe. (law)

### LAD W MIEJSCU PRACY

PILA. Współzawodnictwo o tytuł „Przodującego zakładu w zakresie kultury miejsca pracy”, prowadzone przez oddział WSS „Spolem” trwać będzie do maja br. Stanowiska pracy, które przedstawiają się jak najkorzystniej, zostaną uhonorowane proporcjami i dyplomami. Przewidziane są także nagrody pieniężne dla pracowników wykazujących czynnym zrozumieniem intencji tego współzawodnictwa. (cez)

### GMINA —

### MISTRZEM GOSPODARNOŚCI

GNIEZNO. W grudniu ub. roku Ogólnopolski Komitet FIN ogłosił konkurs „Gmina — mistrz gospodarności”, którego zdaniem jest ożywienie społecznej aktywności mieszkańców gmin. Dotyczy to m. in. zwiększania produkcji rolnej, rozwoju kultury oraz poprawy warunków bytowych mieszkańców. W powiecie gnieźnieńskim udział w konkursie zgłosiły już wszystkie gminy. (sp)

## Dla przyszłych plastyków „otwarte” drzwi

Dla kandydatów na pierwszy rok studiów z zakresu malarstwa, rysunku i rzeźby Pektariat Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu organizuje konsultacje.

Spotkania z pracownikami szkoły odbędą się w budynku szkoły przy al. Marcinkowskiego 29, sala 104 w następujących terminach: 28 stycznia (godz. 17-18), 10 lutego (godz. 11-12), 23 lutego (godz. 17-18), 10 marca (godz. 11-12), 23 marca (godz. 17-18), 7 kwietnia (godz. 11-12), 27 kwietnia (godz. 17-18) i 12 maja (godz. 11-12). Oprócz tych konsultacji uczelnia organizuje akcje „drzwi otwartych” w tymże budynku i sali w dniach: 24 marca w godzinach 11-13 oraz w tych samych godzinach dnia 28 kwietnia br. (o-len)

## Miasteczka i gminy po laur gospodarności

Przed 7 laty 360 miasteczek stało po raz pierwszy do konkursu „Mistrz gospodarności”. W obecnym konkursie — szóstym już z kolei — uczestniczy 555 miast, w tym 276 — do 5 000 mieszkańców oraz 297 — liczących od 5 000—15 000 mieszkańców.

Najsilniej reprezentowane jest województwo poznańskie, z którego zgłosiło się 80 miejscowości.